

BARANOVSKI, Arizona

Ostrzegala go rodzina
Hej, ostrzegali go znajomi
Nie, nie spokojna to dziewczyna
Jest jak tornado z Arizony
Mówili, "Nie jest dobrze"
"Nie jest dobrze" mówili
Gdy tańczyła jak szalona
Jej oczy kradły jego serce
Gdzieś - na dnie tego oceanu
Hen - pozostawił swoje szczęście
Ta mała lubi tańczyć
"Nie jest dobrze" mówili
Powiedziała, że tak będzie prościej
Że nie pożąda dnia i nocy
Dała mu do picia wody z octem
Usłyszał te słowa
Ta mała lubi tańczyć
Gdy zamykał oczy
Może była Ci pisana
Nie taka dama
Może była Ci pisana
Nie taka dama
Może była Ci pisana
Może była Ci pisana
Może była Ci pisana
Nie taka dama
Może była Ci pisana
Nie taka dama
Może była w twoich planach
Lecz nie była Ci pisana
Chciałbym Cię zatrzymać
Proszę chodź na chwilę
Trzymam w swoich rękach
W jedną stronę bilet
Historia się powtarza
Lat temu kilka
W porze szczytu słońca
Obiecał innej, że zostanie z nią do końca
Wioska była cała i kapela grała im
Czerwony księżyc
Jej krwawe usta
Szeptaly wciąż
Słowa przysięgi zaklęte w gusła
Ona i on
Mają być wierni odbicie lustra
Kto zdradzi cios zada
Niech spłonie w proch
Biada
Odpłynie w mrok
Ostrzegala go rodzina, hej
Ostrzegali go znajomi, nie
Niespokojna to dziewczyna
Może była Ci pisana
Nie taka dama
Może była Ci pisana
Nie taka dama
Może była w twoich planach
Lecz nie była Ci pisana
Może była Ci pisana
Nie taka dama
Może była Ci pisana
Nie taka dama
Może była w twoich planach
Lecz nie była Ci pisana

Może była Ci pisana
Nie taka dama
Może była Ci pisana
Nie taka dama
Może była w twoich planach
Lecz nie była Ci pisana
Może była Ci pisana
Nie taka dama
Może była Ci pisana
Nie taka dama
Może nie jest Ci pisana
Może nie jest Ci pisana